

POSTANOWIENIE

Dnia 1 sierpnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Czubik

w sprawie ze skargi S. T.

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki
w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Łodzi w sprawie o sygn.

I ACa 3822/24,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 1 sierpnia 2025 r.

odrzuca skargę.

D.Z.

UZASADNIENIE

S. T. (dalej jako: „Skarżący”) pismem z ... lipca 2025 r. wniósł skargę na
przewlekłość postępowania prowadzonego przed Sądem Apelacyjnym w Łodzi pod
sygn. akt I ACa 3822/24.

Skarga podlega odrzuceniu, jako niedopuszczalna z mocy prawa. W myśl art.
5 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do
rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub
nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej
zwłoki (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1725; dalej jako: „u.s.p.p.”), skargę o stwierdzenie,
że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiła przewlekłość postępowania,
wnosi się w toku postępowania w sprawie. Z kolei wedle art. 6 ust. 1 u.s.p.p.,

skarga powinna czynić zadość wymaganiom przewidzianym dla pisma procesowego.

Sąd Najwyższy w składzie orzekającym zauważa, że sprawa o sygn. akt I ACa 3822/24 została wywołana skargą o wznowienie postępowania prowadzonego i zakończonemu pod sygn. akt I ACa 3592/23. W sprawie tej została wywiedziona skarga kasacyjna, która oczekuje na tzw. przedsąd w Izbie Cywilnej Sądu Najwyższego (I CSK 258/25). W tym kontekście już samo złożenie skargi o wznowienie postępowania, a już zwłaszcza – niniejszej skargi na przewlekłość tegoż postępowania wznowieniowego, może być poczytywane jako nadużycie prawa procesowego. Co ważne, Sąd Apelacyjny w Łodzi postanowieniem z 17 grudnia 2024 r. odrzucił skargę wznowieniową, co kończy sprawę.

Po drugie, w swej skardze (jak i w całym toku sprawy) Skarżący akcentuje głównie wątki dotyczące rzekomo wadliwie powołanych sędziów (nazywa ich neo-sędziami), nazywa SSO X. Y. „nominatem politycznym [...]”, czy pisze o „politycznych działaczach S., R. i L.”. W istocie Skarżący nie argumentuje, dlaczego w niniejszej sprawie mamy do czynienia z przewlekłością procedowania, ale prowadzi luźne (a także niestety obraźliwe) wywody o charakterze politycznym.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Najwyższy zdecydował o odrzuceniu skargi *a limine*, o czym orzeczono w sentencji postanowienia.

D.Z.

[r.g.]